**18.06.2020 r. – czwartek**

**Temat tygodnia: Las**

1. Zabawa paluszkowa *Idzie, idzie jeż...*

Dzieci:

*Idzie, idzie jeż* palcami obu rąk naśladują drobne

ruchy chodzenia,

*– ten przedziwny zwierz.*

*Nóżkami tup, tup,*  palcami obu rąk stukają w podłogę,

*i pod listek – siup*! obie dłonie nakładają na siebie, jedna

pod drugą.

1. Ćwiczenia słuchowe *Zwierzęta leśne.*

<https://www.youtube.com/watch?v=WKIjwCT_oMI>

1. Słuchanie opowiadania *Dąb Olek* (na podstawie opowiadania P. Beręsewicza).



Jeden z najstarszych dębów w Polsce nazywa się Bartek. Rośnie sobie od prawie siedmiuset lat i jest już tak stary, że jego konary trzeba podpierać specjalnymi słupami. Kilku dorosłych mężczyzn musiałoby się złapać za ręce, żeby objąć jego gruby pień. Najmłodszy dąb w Polsce to dąb Olek. Trudno go jeszcze nawet nazwać drzewem – to takie dębowe niemowlę, kilka jasnozielonych listków przyczepionych cienką łodyżką do zeszłorocznego żołędzia, który na jesieni wpadł do przed-szkolnego ogródka. Przeleżał w ziemi całą zimę i ledwie zdążył wykiełkować, a już znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie.

Grupa Olka postanowiła zasadzić przy przedszkolu dwa krzaki ozdobnej leszczyny. Chłopcy i dziewczynki pracowicie wyrywali z ziemi uparte chwasty. Wszyscy, na czele z panią, uśmiechali się do słońca i soczystej zieleni, tylko Olek stał na uboczu, trochę naburmuszony. Miał nadzieję, że to jemu przypadnie zaszczyt wykopania dołków, tymczasem Marek z Piotrkiem chwycili łopaty i nie zamierzali wypuścić ich z rąk. Patrzył więc Olek ponuro, jak oddział ogrodników krząta się wśród przedszkolnych grządek, a potem sam bez zapału zabrał się za pielenie. Wyrwał kilka mleczy i już miał usunąć z ziemi następny chwast, kiedy jego uwagę zwróciła maleńka bezbronna roślinka, ledwie wystająca z czarnej ziemi. Kucnął nad nią i zmarszczył brwi z namysłem.

– Patrzcie, to chyba dąb – powiedział.

Maleńkie drzewko od razu stało się ulubieńcem dzieci. Obie leszczyny wkopano w innym miejscu, a wokół dąbka chłopcy zbudowali niewielką zagrodę z patyków, żeby nikt niechcący go nie rozdeptał.

– Nazwijmy go „dąb Olek” – zaproponowała Ala. – W końcu kto uratował mu życie?

Od tego czasu Olek urósł już o centymetr i wypuścił dwa nowe listki.

1. Rozmowa na podstawie wysłuchanego opowiadania oraz ilustracji w książce:

− Co znalazł Olek w ogródku przedszkolnym?

− Jak się nazywa najstarszy dąb w Polsce?

− Jak się nazywa najmłodszy dąb w Polsce?

− Dlaczego ma takie imię?

− Dlaczego Olek był najpierw naburmuszony?

1. Kolorowanie rysunków.

Proszę zwrócić uwagę, aby dzieci starannie pokolorowały rysunki.